

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 52.083,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.101,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2.100,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonej części powództwa.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

J. B. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą B. w P..

Pomiędzy poszkodowaną A. B. (1) a pozwanym została zawarta umowa ubezpieczenia autocasco, której przedmiotem był samochód marki M. o nr rej. (...). Umowa ubezpieczenia autocasco obowiązywała w dniu, w którym w zdarzeniu drogowym doszło do powstania uszkodzeń w stanowiącym własność samochodzie marki M. nr rej. (...). W treści pisemnej umowy strony określiły sumę ubezpieczenia na kwotę 110.000 złotych.

W dniu 28 stycznia 2014 r. w T. na parkingu przed sklepem spożywczym znajdującym się przy ulicy (...), doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy M. nr rej. (...). Parking znajdujący się przed sklepem był wówczas oblodzony.

Do kolizji doszło w taki sposób, iż kierujący samochodem M. A. B. (2) podczas wykonywania manewru wyjazdu tyłem z miejsca parkingowego, uderzył tylną częścią samochodu w stalowe konstrukcje, które znajdowały się na naczepie samochodu ciężarowego marki V., który był zaparkowany na tym samym parkingu. Kierowcy obydwu samochodów nie wezwali na miejsce kolizji funkcjonariuszy Policji, gdyż nikomu nic się nie stało. Samochód M. nie uderzył w ogóle w samochód V., a jedynie w konstrukcje stalowe, które znajdowały się na tej ciężarówce. Konstrukcje stalowe, w które uderzył samochód M. nie uległy uszkodzeniu.

Pozwany zakwestionował swą odpowiedzialność za szkody powstałe w pojeździe M. nr rej. (...) w zdarzeniu drogowym z dnia 28 stycznia 2014 r.

Poszkodowana A. B. (1) przełała na J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą B. w P. przysługujące jej wobec (...) Spółki w W. uprawnienia do dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzeń powstałych w pojeździe M. nr rej. (...).

Koszt naprawy pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) z uszkodzeń powstałych w zdarzeniu drogowym z dnia 28 stycznia 2014 r. wyliczony zgodnie z treścią § 9 OWU AC obowiązujących w dacie powstania szkody, oszacowano na 52.083,75 zł (przy użyciu do naprawy części oryginalnych oznaczonych logo producenta pojazdu marki M.) uwzględniając konieczność wykonania wszystkich czynności techniczno-technologicznie niezbędnych do jego odbudowy – skutecznego usunięcia wszystkich uszkodzeń. W dacie zdarzenia drogowego z dnia 28 stycznia 2014 r. pojazd marki M. miał zaledwie rok.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo mając na względzie art. 805 § 1 k.c. Zdaniem tego Sądu poza sporem pozostawała okoliczność, że na skutek zawarcia umowy przelewu, wierzytelność o zapłatę odszkodowania za szkodę poniesioną na skutek przedmiotowej kolizji przysługuje obecnie powodowi J. B..

Sąd I instancji przyjął w oparciu o przeprowadzoną w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinię biegłego do spraw mechaniki pojazdowej, iż wysokość kosztów powstałej w dniu 28 stycznia 2014 r. szkody częściowej wynosi 52.083,75 zł brutto. Pozwana bowiem nie wypłaciła poszkodowanej żadnej kwoty tytułem odszkodowania za

uszkodzenie pojazdu M. o nr rej. (...) w zdarzeniu drogowym z dnia 28 stycznia 2014 r. wobec czego Sąd Rejonowy zasądził należne powodowi odszkodowanie w tej wysokości.

O odstawkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. od dnia 2 marca 2014 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, gdyż powód wygrał spór w całości. Orzekł przy tym o zwrocie uiszczonych przez powoda kosztów procesu w łącznej kwocie 4.101,69 zł, w tym wynagrodzenia pełnomocnika powoda będącego adwokatem w kwocie 2.400,00 zł na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (wyrok k. 113, uzasadnienie k. 119-125).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów uczynienie jej dowolną oraz pominięcie reguł doświadczenia życiowego poprzez uznanie, że w dniu 28 stycznia 2014 r. doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową tj. wypadku w myśl § 1 ust. 28 OWU AC, mimo że w sprawie na powyższą okoliczność przeprowadzono jedynie dowód z zeznań świadka A. B. (2) – rzekomego sprawcy zdarzenia, podczas gdy w razie kolizji dwóch pojazdów dla ustalenia, że miał miejsce wypadek, należy uzyskać oświadczenia obu uczestników, ponieważ relacja tylko jednego z nich nie może stanowić wiarygodnego dowodu potwierdzającego okoliczność, że do zdarzenia w ogóle doszło w szczególności, iż informacje o kolizji przekazuje rzekomy sprawca, który nie zabezpieczył jakichkolwiek danych identyfikujących drugi pojazd lub personaliów drugiego uczestnika, a na miejsce zdarzenia nie została wezwana policja, które to naruszenie w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia – uznania twierdzeń strony przeciwnej, że w dniu 28 stycznia 2014 r. doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, wobec braku materiału dowodowego oraz wobec stanowiska pozwanego, od początku kwestionującego okoliczności powstania przedmiotowej szkody, a podane przez A. B. (2) jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego;

2) art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego zgłoszonego w pkt 7 odpowiedzi na pozew o zwrócenie się przez Sąd Rejonowy do (...) oraz (...) S.A. o przekazanie wyszczególnionych akt szkody, mimo że wniosek ten miał na celu ustalenie istotnych okoliczności w sprawie, tj. historii szkodowej kierującego pojazdem marki M., której ustalenie wykazałoby, że A. B. (2) jako kierowca i osoba uczestnicząca wcześniej w licznych kolizjach samochodowych z pewnością wiedział jakie informacje są potrzebne dla likwidacji szkody i zabezpieczenia własnych interesów w postępowaniu o uzyskanie świadczenia pieniężnego z umowy autocasco;

3) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie za udowodnioną okoliczność, że w dniu 28 stycznia 2014 r. doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, tj. do wypadku w myśl § 1 ust. 28 OWU AC, podczas gdy strona powodowa na powyższą okoliczność zgłosiła jedynie dowód z zeznań świadka A. B. (2) – rzekomego sprawcy zdarzenia, a relacja jednego z uczestników nie może stanowić wiarygodnego dowodu potwierdzającego okoliczność, że do zdarzenia w ogóle doszło, ponieważ w razie kolizji dwóch pojazdów, dla ustalenia, że miał miejsce wypadek, należy uzyskać oświadczenia obu uczestników, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia, że pozwany ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową za zdarzenie z dnia 28 stycznia 2014 r.;

4) naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieodpowiadającego wymaganiom, jakie stawia sądom wymieniony przepis, tj. poprzez brak dostatecznego wyjaśnienia w oparciu o jakie dowody i okoliczność sąd wyprowadził wniosek, iż w dniu 28 stycznia 2014 r. doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową tj. wypadku w myśl § 1 ust. 28 OWU AC.

II. naruszenie prawa materialnego :

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 oraz § 1 ust. 28 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) poprzez uznanie, że powód udowodnił, iż w sprawie zachodzi odpowiedzialność ubezpieczeniowa pozwanego mimo, że nie przeprowadzono dowodu z zeznań obu uczestników wypadku z dnia 28 stycznia 2014 r., które mogły stanowić jedyną podstawę do uznania wersji strony powodowej, co do okoliczności zaistnienia zdarzenia, za wiarygodną;

2) art. 818 k.c. w zw. z § 10 ust. 3 pkt 1-2 oraz § 10 ust. 6 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) poprzez ich niezastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o: zmianę skarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji, według norm przepisanych (apelacja k. 130-134).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą B. w P. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 140-146).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

Oceniając zasadność apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (zarzut I.4), dotyczącego prawidłowości sporządzenia przez Sąd I instancji uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przyjmuje się, że zarzut taki może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, kiedy treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia oraz czyni niemożliwym ustalenie, czy prawo materialne i procesowe zostało przez sąd należycie zastosowane.

W niniejszej sprawie okoliczność taka nie zachodzi. Sąd I instancji w treści uzasadnienia zawarł wszystkie konieczne elementy, wymienione w art. 328 § 2 k.p.c. - wskazał fakty, które uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku. Wywód Sądu umożliwia dokonanie merytorycznej oceny rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom apelującego wskazał źródło dowodowe poczynionych w sprawie ustaleń odwołując się do zeznań A. B. (2) oraz innych zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym opinii biegłego sądowego do spraw mechaniki pojazdowej. Sąd Rejonowy przedstawił także szereg argumentów, które w jego ocenie przemawiają za przyjęciem, że w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki zastosowania art. 805 § 1 i § 2 k.c. Stąd zarzut skarżącego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy uznać za niezasadny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż w zestawieniu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, twierdzenia pozwanego stanowiły jedynie pozbawioną zasadnych podstaw polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała zasadę swobodnej oceny dowodów. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania kierowcy uszkodzonego pojazdu, przydając im walor wiarygodności.

A. B. (2) złożył obszerne wyjaśnienia zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego (na co wskazywano w aktach szkody stanowiących załącznik do akt sprawy), jak i przed Sądem I instancji (k. 64-65), z których jednoznacznie wynika, że do uszkodzenia pojazdu marki M. doszło na skutek jego zetknięcia z metalowymi kątownikami i prętami wystającymi poza obrys zaparkowanego samochodu ciężarowego, stanowiącymi załadunek tego pojazdu.

Podkreślić należy, że złożone przez A. B. (2) wyjaśnienia są wewnętrznie spójne i komponują się z pozostałymi zgromadzonymi dowodami w sprawie, w których przebieg opisanego zdarzenia nie był kwestionowany z punktu

widzenia stwierdzonej specyfiki i zakresu szkód w pojeździe, tak przez likwidatora szkód (akta szkody), jak przez biegłego sądowego ds. mechaniki pojazdowej (opinia k. 70-84).

Inną kwestią, bo podlegającą ocenie prawnej, jest to czy opisane zdarzenie jest objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu zawartej pomiędzy poszkodowaną a pozwanym umową autocasco.

Z analizy zapisów Ogólnych Warunków Umów AC wynika jednoznacznie, że zdarzenie, które spowodowało szkodę wyczerpało definicję „wypadku” ujętą w § 1 ust. 28 OWU AC i jako takie podlega ochronie ubezpieczeniowej na mocy § 3 ust. 1 pkt 1 OWU AC (k. 44 odwrót-45). Przez „wypadek” należy bowiem rozumieć „wypadek drogowy przy współdziałaniu innych pojazdów lub uczestników ruchu drogowego lub wypadek powstały wskutek nagłego działania siły mechanicznej w momencie zetknięcia się pojazdu z innymi pojazdami, osobami, przedmiotami lub zwierzętami pochodzącymi z zewnątrz pojazdu”.

Słusznie podkreślił powód w odpowiedzi na apelację rzeczą zasadniczą dla rozstrzygnięcia sprawy, że strona pozwana rażąco błędnie zakwalifikowała opisane zdarzenie, jako wypadek, w którym doszło do powstania szkody wskutek zetknięcia się dwóch pojazdów, podczas gdy z jedynej wersji opisu zdarzenia wynika, że do wypadku doszło wskutek zetknięcia się pojazdu marki M. z pochodzącymi z zewnątrz przedmiotami w postaci metalowych prętów i kątowników. Nie doszło natomiast do kontaktu uszkodzonego auta z pojazdem ciężarowym, którego ładunek stanowiły właśnie metalowe konstrukcje. Innymi słowy do tego wypadku nie doszło, jak forsuje pozwany, przy udziale innego uczestnika ruchu. Bezspornym bowiem jest w sprawie, że w wyniku zdarzenia nie uległ uszkodzeniu ani samochód ciężarowy, na którym załadowane były metalowe pręty i kątowniki, ani sam ładunek. Przyczyną tego wypadku było spowodowanie przez nieuwagę (a więc ewidentną winę) kierowcy bezpośredniego, fizycznego oddziaływania zjawiska szkodzącego jakim było zetknięcie karoserii pojazdu M. z metalowymi prętami i kątownikami, co wyczerpuje się w ustalonym § 1 ust. 16 i § 3 ust. 1 OWU AC pojęciu szkody objętej ubezpieczeniem.

Powyższa konstatacja uprawnia Sąd odwoławczy do uznania za chybione kolejnych zarzutów apelacyjnych, których podstawę stanowi wersja wypadku z udziałem innego uczestnika ruchu drogowego.

W powyższych okolicznościach nie są istotnymi dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy wnioskowane przez pozwanego: ustalenie relacji z miejsca zdarzenia drugiego kierowcy samochodu ciężarowego, jako uwiarygodniających wersję kierowcy uszkodzonego pojazdu tak w postępowaniu likwidacyjnym, jak i w postępowaniu sądowym (zarzut I.3 i II.1), jak też ustalenie historii szkodowej kierującego pojazdem marki M. na okoliczność, tego że jako wielokrotnie uczestniczący w kolizjach drogowych wiedział jakie informacje są potrzebne dla prawidłowego zgłoszenia szkody (zarzut I.2). Wręcz przeciwnie kierujący pojazdem M. przedstawił logiczne wytłumaczenie, dlaczego kierowcy pojazdów nie spisali, żadnego oświadczenia na miejscu zdarzenia oraz dlaczego ograniczono się do wymiany numerów telefonów obu kierowców. Kierowca samochodu ciężarowego (który nie uczestniczył w wypadku) nie dostrzegł bowiem żadnych uszkodzeń w ładunku który przewoził, a tym bardziej w samochodzie którym kierował, a kierowca samochodu osobowego, świadomy swojej winy, był usatysfakcjonowany, że nie spowodował szkód poza swoim pojazdem.

Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, opubl.: L.).

Oczywistym dla Sądu odwoławczego jest, że wobec braku uczestnictwa w zdarzeniu kierowcy ciężarówki bezzasadnym jawi się zarzut, że zeznania A. B. (2) jako jedyne uczestnika kolizji pojazdu M. z metalowymi kątownikami i prętami są niewystarczającym dowodem na okoliczność faktycznego przebiegu zdarzenia, tym bardziej, że wersja ta nie była kwestionowana ani przez rzeczoznawcę w toku postępowania likwidacyjnego, ani przez biegłego sądowego

ustalającego koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Nadto pozwany nie uwiarygodnił w żaden sposób ferowanej przez niego konkurencyjnej wersji zdarzenia, które miało polegać na udziale w nim innego uczestnika ruchu.

Prawidłowe zakwalifikowanie opisanego zdarzenia, jako wypadku z udziałem uszkodzonego pojazdu i przedmiotów w postaci metalowych prętów i kątowników, jak słusznie wskazał powód w odpowiedzi na apelację, obciążało ubezpieczonego jedynie obowiązkiem powiadomienia ubezpieczyciela o wystąpieniu szkody w stosownym czasie (§ 10 ust. 1 pkt 4 OWU AC), udostępnienia uszkodzonego pojazdu do oględzin ubezpieczyciela (§ 10 ust. 1 pkt 2 OWU AC) oraz powstrzymywania się w tym czasie od dokonywania zmian i napraw w danym pojeździe (§10 ust. 1 pkt 3 OWU AC). Wszystkie te obowiązki zostały przez stronę poszkodowaną wykonane, czego strona pozwana nie kwestionowała przed Sądem I instancji. Zatem kwestia czy ze względu na swoje doświadczenie A. B. (2) powinien był wiedzieć jakie informacje są potrzebne do zgłoszenia szkody pozostaje obojętna dla sprawy, skoro sprostał zakreślonym przez ubezpieczyciela obowiązkom w OWU AC.

Podkreślić należy, że tylko ze względu na błędną kwalifikację zdarzenia jako wypadku z udziałem innego uczestnika ruchu, pozwany jako ubezpieczyciel nakładał na poszkodowanego dodatkowe obowiązki wynikające z OWU AC, co nie znajdowało podstaw faktycznych w zdarzeniu. Po korekcie tej kwalifikacji brak było przesłanek do żądania od poszkodowanego wskazanego w apelacji obowiązku przedstawienia danych i oświadczenia kierowcy samochodu ciężarowego (zarzut I.1), gdyż jest to obowiązek poszkodowanego w przypadku kolizji z innym pojazdem (§ 10 ust. 1 pkt 5 OWU AC); jak też wykonania pozostałych obowiązków określonych w § 10 ust. 3 pkt 1-2 OWU AC (zarzut II.2).

Obowiązek przedstawienia dowodów dotyczących zaistnienia zdarzenia szkodzącego objętego ochroną ubezpieczeniową (§ 10 ust. 3 pkt 1) dotyczyć może jedynie tych dowodów, które faktycznie istnieją, a więc tych dokumentów, które zostały sporządzone. A należy zauważyć, że strona poszkodowana ze względu na charakter zdarzenia nie musiała żadnych dokumentów sporządzać. Z drugiej strony nie sposób uznać, że poszkodowany dokonując zgłoszenia szkody we właściwym czasie, zdając wyczerpującą relację ze zdarzenia, udostępniając uszkodzony pojazd do oględzin, wskazując miejsce zdarzenia, a nadto na prośbę pozwanego próbując się skontaktować z kierowcą ciężarówki oraz ustalić jego personalia u operatora sieci komórkowej, nie wywiązał się z obowiązku współpracy z ubezpieczycielem w zakresie postępowania mającego na celu ustalenie okoliczności i rozmiarów szkody (§10 ust. 3 pkt 2).

W powyższym kontekście, jak słusznie zauważył w odpowiedzi na apelację powód, powoływanie się przez pozwanego na § 10 ust. 6 OWU AC (zarzut II.2) jako podstawę wyłączenia jego odpowiedzialności ubezpieczeniowej za powstałe zdarzenie, nie może odnieść skutku. Brakuje podstaw aby uznać, że strona poszkodowana w ogóle naruszyła, a tym bardziej na skutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, obowiązek dotyczący powiadomienia o wypadku. Niewątpliwie wymienione wyżej działania strony poszkodowanej związane z prowadzonym przez ubezpieczyciela postępowaniem likwidacyjnym zadośćuczyniły wszelkim nałożonym nań w takiej sytuacji przez OWU AC obowiązkom, warunkującym ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tak co do zasady, jak też jej zakresu.

Podważanie przez apelującego przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji zdarzenia jako podlegającego ochronie ubezpieczeniowej, nie znajduje uzasadnienia w prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywałyby na inny przebieg wydarzeń wymagający szerszego zakresu staranności poszkodowanego w zgłoszeniu szkody niż ta, której dopełnił. W tym stanie rzeczy zasadnie Sąd Rejonowy uznał odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 805 § 1 i § 2 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 1 ust. 28 OWU AC i zasądził tytułem odszkodowania na rzecz powoda będącego następcą prawnym poszkodowanego z umowy cesji (art. 509 § 1 k.c.) kwotę 52.083,75 zł ustaloną w oparciu o niekwestionowaną przez strony opinię biegłego sądowego w sprawach mechaniki pojazdowej.

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do wzruszenia z urzędu zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.

Kosztami postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy obciążył apelującego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600,00 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem, którego wysokość została określona na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).